

Roku 1834. Miesiąc Grudnia 24. czyli w Sobotę, w Robi-
 Tanie Kłotnia, we wsi Szaniewicach, w Chacie Jasydo-
 ra Tytkiewicza; w tem czasie Jysdor Tytkiewicz, pobit
 żonę Brata swego Janka Jmieniem Justymiej; która
 dnia tegoż czyli w pośrednich prawnikach prosiła nie
 wczesnie żywe dzieci, i pozostałe 4 dzieci przymusowa-
 cownie do wiary Słży tegoż samego dnia, dnia zaś 27. Grud-
 nia czyli dziecięcego, orannej porze Janko Tytkiewicz, czyli
 Dyzek tegoż miesiąca dał mi Jmieniem Dzieci Jmieniem
 Katarzyna Jmieniem; i Wieby Ukarać Brata jego Jysdora
 za takie postępowanie; względem czego Brat Jysdora
 Janko i żona Janka Justymia wypniali to jest przymu-
 sy prosić prawnik dzieci — Ja nie maigę w żadnym
 Ukarać ciała, odsyłam tę sprawę do sądu
 Orenia Dwornej Kwieczmoss; i aby mnie wolno
 było pogrzebić zmarłego dziećcia Kłotnie, teprze Kwieczmoss
 nowie Dwornej upraszam; o wydanie pozwolenia
 napisanie; gdyż po laty wsi nie rozgłoszono reszpy
 czynu Jysdora, prawnika — Dano w plebanij Uniechicy
 Praszewichy. R. 1834. Miesiąc Grudnia 27.
 A. Jysdor Tytkiewicz.

$$\begin{array}{r} 61-94\frac{1}{2} \\ 54 \quad 1\frac{1}{4} \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 1-79 \\ 96 \\ \hline 2-69 \\ 89\frac{1}{2} \\ \hline 3.58\frac{1}{2} \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 72\frac{1}{2} \\ 52\frac{1}{2} \\ \hline 20 \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 28\frac{1}{2} 7 \\ 25 \quad 1 \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 28\frac{1}{2} 7 \\ 28\frac{1}{2} 7 \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 74\frac{1}{2} \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 24.5 \quad 6 \\ \hline \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 245.6 \\ 1874 \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 26\frac{1}{2} \quad 1 \\ 52 \quad -1 \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 4-28\frac{3}{4} \\ 3 \quad 58\frac{1}{2} \\ \hline \end{array}$$

$$20 \frac{1}{4}$$